

**22 sierpnia 2021 roku**  
**Rozważanie I**

## **ZAWIERZENIE ŚWIATA BOŻEMU MIŁOSIERDZIU**

Święty Jan Paweł II Wielki w czasie swego długiego pontyfikatu (1978-2005) odbył osiem podróży apostołskich do Polski. Za każdym razem, aż po VII Pielgrzymkę z 1999 roku, której hasłem były słowa zawarte w Pierwszym Liście św. Jana Apostoła „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8), Ojciec Święty głosił w Polsce prawdy, które wynikały wprost lub pośrednio z Bożego Objawienia i poprzez które wskazywał, jak Polacy w danym momencie swoich narodowych dziejów powinni żyć chrześcijańską wiarą. Natomiast kiedy w 2002 roku po raz ostatni przybył on do swojej Ojczyzny, hasło jego VIII Pielgrzymki brzmiało: „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Swoim sformułowaniem nawiązywało ono do Listu św. Pawła do Efezjan (por. Ef 2, 4), swoją treścią wyrażało samą istotę Bożego działania wobec ludzi od pierwszej chwili ich stworzenia, natomiast swoim przesłaniem nawiązywało do tego, co Chrystus objawiał siostrze Faustynie Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w wizjach, które miały miejsce w Polsce. Zaczęły się one bowiem w 1924 roku w Łodzi, a zakończyły w 1938 roku w Krakowie.

### **Przesłanie nadziei**

Mimo tych polskich akcentów, przesłanie VIII Pielgrzymki było skierowane przede wszystkim do całego świata, a nie tylko do Polski i do Polaków. Miało i po dzień dzisiejszy ma ono charakter prawdziwie uniwersalny, tak jak całkowicie uniwersalne są słowa, którymi Jan Paweł II witał swoją Ojczyznę w dniu 16 sierpnia 2002 roku, chociaż bezpośrednio kierował je do swoich rodaków: „Przynoszę dziś przesłanie nadziei płynące z Dobrej Nowiny, że Bóg bogaty w miłosierdzie w Chrystusie objawia każdego dnia swoją miłość. To On, zmartwychwstały Chrystus, mówi dziś do każdego i każdej z was: «Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków» (Ap 1,17-18). Oto przesłanie Bożego miłosierdzia, które przynoszę dziś mojej Ojczyźnie i moim rodakom: «Przestań się lękać!». Zaufaj Bogu, który bogaty jest w miłosierdzie. Jest z tobą Chrystus, niezawodny Dawca nadziei”.

W ten sposób św. Jan Paweł II Wielki pragnął przyczynić się do wypełnienia się słów, które Pan Jezus skierował do siostry Faustyny w maju 1938 roku, na kilka miesięcy przed jej śmiercią: „Polskę szczególnie umiłowalem, a jeśli posłuszna będzie mojej woli, wywyższę ją w potęgde i świętości. Z niej wyjdzie iskra, która przygotuje świat na ostateczne przyjście moje” (*Dzienniczek*, 1732). Do tego właśnie zapisu z *Dzienniczka* św. Siostry Faustyny Papież nawiązał 17 sierpnia 2002 roku. W krakowskich Łagiewnikach mówił: „Niech to przesłanie [miłosiernej miłości Boga] rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść «iskra, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście». Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy tu przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami miłosierdzia!”.

### **Spotkanie z orędziem miłosierdzia**

Do tego wezwania Jan Paweł II przygotowywał się przez większą część swojego życia, choć początkowo w ogóle nie zdawał sobie z tego sprawy. Jako młodzieniec prawie nic nie słyszał o siostrze Faustynie. Dopiero czasy drugiej wojny światowej i brutalnych prześladowań, jakim został wtedy poddany naród polski ze strony Niemców, sprawiły, że z jednej strony niemal codziennie osobiście doświadczał wtedy budzącego przerażenie ogromu ludzkiego zła, nienawiści i przemocy,

a z drugiej strony otwierał się na potęgę Bożego miłosierdzia. Tuż po uroczystościach kanonizacji Siostry Faustyny, które miały miejsce 30 kwietnia 2000 roku, w Drugą Niedzielę Wielkanocną, podczas spotkania z zaproszonymi gośćmi w Domu św. Marty na Watykanie Papież dzielił się swymi refleksjami, sięgając swą pamięcią do czasów wojny: „Dzisiaj odprawiając tę kanonizację przypomniałem sobie lata wojenne. Pięć lat właśnie wychowywałem się do kapłaństwa w zasięgu Łagiewnik. A było to tak, że pracowałem w Solvayu, to znaczy w Borku Fałęckim, i codziennie przechodziłem do pracy przez Łagiewniki. Wiele razy wstępowałem do tego kościółka-kaplicy, który dziś staje się wielkim światowym sanktuarium. Wtedy jeszcze bardzo mało wiedziałem o Siostrze Faustynie, coś niecoś o Bożym miłosierdziu, a właśnie to był czas, kiedy ten podwójny charyzmat Krakowa – miłosierdzie i Faustyna – spełniał swoją misję przede wszystkim w krajach okupowanych. My, którzyśmy tę okupację przeżywali na miejscu, w Krakowie, w Polsce, doznawaliśmy w sposób szczególnie obecności Bożego miłosierdzia. To sobie dziś przypomniałem podczas kanonizacji. Przypomniałem sobie to, czego przedtem nie wiedziałem, że rośnie wśród nas, w tym właśnie czasie pogardy, wielkie nowe objawienie, objawienie Bożego miłosierdzia, które ma pójść na cały świat. Pragnę za to podziękować Bożej Opatrzności i Siostrze Faustynie”.

Te bardzo osobiste wspomnienia św. Jan Paweł II wzbogacił dwa lata później, mówiąc w dniu 17 sierpnia 2002 roku na zakończenie Mszy świętej sprawowanej w Łagiewnikach: „Na koniec tej uroczystej liturgii pragnę powiedzieć, że wiele moich osobistych wspomnień wiąże się z tym miejscem. Przychodziłem tutaj zwłaszcza w czasie okupacji, gdy pracowałem w pobliskim Solvayu. Do dzisiaj pamiętam tę drogę, która prowadziła z Borku Fałęckiego na Dębniaki, którą odbywałem codziennie, przychodząc na różne zmiany w pracy, przychodząc w drewnianych butach. Takie się wtedy nosiło. Jak można było sobie wyobrazić, że ten człowiek w drewniakach kiedyś będzie konsekrował bazylikę Miłosierdzia Bożego w krakowskich Łagiewnikach”.

### **Spotkania z „sekretarką” Bożego Miłosierdzia**

Przedtem jednak „ten człowiek w drewniakach”, który stał się Papieżem, dnia 18 kwietnia 1993 roku beatyfikował w Rzymie Siostrę Faustynę. W wygłoszonej wtedy homilii zwracał się wprost do niej: „Pozdrawiam cię, Sostro Faustyno. Od dzisiaj Kościół zwie ciebie błogosławioną (...) Czyż można nie pomyśleć, że to ciebie właśnie – ubogą i prostą córkę mazowieckiego polskiego ludu – wybrał Chrystus, aby przypomnieć ludziom wielką Bożą tajemnicę Miłosierdzia. Tę tajemnicę zabrałaś ze sobą, odchodząc z tego świata po krótkim i pełnym cierpień życiu. Równocześnie tajemnica ta stała się proroczym zaiste wołaniem do świata, do Europy. Przecież twoje orędzie Bożego Miłosierdzia zrodziło się jakby w przeddzień straszliwego kataklizmu II wojny światowej. Zapewne byś się zdziwiła, gdybyś mogła na ziemi doświadczyć, czym stało się to orędzie dla udręczonych ludzi tego czasu pogardy, jak szeroko ono poszło w świat. Dzisiaj – tak głęboko wierzymy – oglądasz w Bogu owoce twojego posłannictwa na ziemi. Dziś doświadczasz u samego Źródła, kim jest twój Chrystus: *dives in misericordia*. (...) Misja Siostry Faustyny trwa i przynosi zadziwiające owoce. W jakże przedziwny sposób jej nabożeństwo do Jezusa Miłosiernego toruje sobie drogę w świecie i zdobywa tyle ludzkich serc! Jest to niewątpliwie jakiś znak czasów – znak naszego dwudziestego wieku. Bilans tego kończącego się wieku, obok osiągnięć, które wielokrotnie przewyższyły poprzednie epoki, zawiera także głęboki niepokój o przyszłość. Gdzież więc, jeśli nie w Bożym Miłosierdziu, znajdzie świat ocalenie i światło nadziei? Ludzie wierzący doskonale to wyczuwają!”.

Między beatyfikacją Siostry Faustyny w 1993 roku a jej kanonizacją w roku 2000 miało miejsce jeszcze jedno „spotkanie” Jana Pawła II z „sekretarką Bożego Miłosierdzia” – jak ją określił sam Pan Jezus (por. *Dzienniczek*, 1693). Miało ono miejsce w Łagiewnikach, do których dnia 7 czerwca 1997 roku przybył Ojciec Święty w ramach swej VI Pielgrzymki do Polski. W wygłoszonym przemówieniu powiedział wtedy: „Orędzie miłosierdzia Bożego zawsze było mi bliskie i drogie. Historia jakby wpisała je w tragiczne doświadczenie drugiej wojny światowej. W tych trudnych latach było ono szczególnym oparciem i niewyczerpanym źródłem nadziei nie tylko dla Krakowian, ale dla całego narodu. Było to i moje osobiste doświadczenie, które zabrałem ze

sobą na Stolicę Piotrową i które niejako kształtuje obraz tego pontyfikatu. Dziękuję Opatrzności Bożej, że dane mi było osobiście przyczynić się do wypełnienia woli Chrystusa przez ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego (już w 1995 roku na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce – dop. MJ). Tu, przy relikwiach błogosławionej Faustyny Kowalskiej, dziękuję też za dar jej beatyfikacji. Nieustannie proszę Boga o miłosierdzie dla nas i świata całego”.

### **Łagiewnicki Akt zawierzenia**

Dnia 17 sierpnia 2002 roku Jan Paweł II dokonał konsekracji dopiero co *wzniesionej* monumentalnej Świątyni Bożego Miłosierdzia. W wygłoszonej wówczas homilii podkreślił wyjątkowość tego świętego miejsca dla całego świata, mówiąc: „Choć każdy czas i cały świat można uważać za Jego «świętynię», to jednak są czasy i są miejsca, które Bóg obiera, aby w nich w sposób szczególny ludzie doświadczali Jego obecności i Jego łaski. I ludzie wiedzeni zmysłem wiary przychodzą do tych miejsc, bo mają pewność, że rzeczywiście stają przed Bogiem, który jest tam obecny. W tym samym duchu wiary przybyłem do Łagiewnik, aby konsekrować tę nową świątynię. Jestem bowiem przekonany, że jest to takie szczególne miejsce, które Bóg obrał sobie, aby tu wylewać łaskę swego miłosierdzia. Modlę się, by ten kościół był zawsze miejscem głoszenia orędzia o miłosiernej miłości Boga; miejscem nawrócenia i pokuty; miejscem sprawowania ofiary eucharystycznej – źródła miłosierdzia; miejscem modlitwy – wytrwałego błagania o miłosierdzie Boże dla nas i całego świata”.

Na zakończenie homilii św. Jan Paweł II Wielki wypowiedział uroczyste słowa *Aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu*. Dotknięty ciężką chorobą i cierpieniem Ojciec Święty mówił wtedy z wielką żarliwością: „Dziś w tym sanktuarium chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu. Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało ich serca nadzieją.

Boże, Ojczy miłosierny,  
który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie,  
i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,  
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.  
Pochyl się nad nami grzesznymi,  
ulecz naszą słabość,  
przezwyć wszelkie zło,  
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,  
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.  
Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,  
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!”.

### **Papież Bożego Miłosierdzia**

Według opinii wielu osób, właśnie dzięki temu *Aktowi* św. Jan Paweł II Wielki zasłużył sobie na miano „Papieża Bożego Miłosierdzia”. Wydaje się jednak, że *Akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu* jest tylko pewnym ukoronowaniem drogi, którą Karol Wojtyła zapoczątkował jako robotnik w fabryce „Solvay”, a następnie kontynuował jako arcybiskup metropolita krakowski, dalej jako kardynał i na koniec jako papież. W tę jego drogę jako kamienie milowe przed ogłoszeniem *Aktu* wpisują się: podjęcie dnia 1 października 1965 roku w Krakowie procesu informacyjnego na poziomie diecezjalnym odnośnie do życia i cnót Faustyny, zakończenie tego procesu dnia 20 września 1967 roku, ogłoszenie dnia 30 listopada 1980 roku encykliki *Dives in misericordia*, beatyfikacja Siostry Faustyny (1993), nawiedzenie sanktuarium w Łagiewnikach (1997), kanonizacja Siostry Faustyny (2000) oraz konsekracja Świątyni Bożego Miłosierdzia w

krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku. Na tym jednak nie zakończyła się jego droga szlakami Bożego Miłosierdzia. Ona trwała nadal, także po ogłoszeniu *Aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu*. Chcąc jeszcze bardziej podkreślić wagę tego miejsca, jakim jest dla całego świata konsekrowana przez niego Świątynia Bożego Miłosierdzia, Listem apostolskim *Cum postremum* z dnia 6 marca 2003 roku podniósł ją do godności Bazyliki Mniejszej. Do końca swoich dni Jan Paweł II potwierdzał swą głęboką wiarę w tajemnicę Bożego Miłosierdzia. W pamięci wszystkich pozostało, jak w Wielki Piątek 2005 roku żarliwie wtulał się w krucyfik, gdy ze swej kaplicy papieskiej jednoczył się duchowo z Drogą Krzyżową, tradycyjnie odprawianą przy rzymskim Koloseum. Prawdziwie symboliczna stała się także jego chwila przejścia z tego świata do Domu Ojca – w sobotę wieczorem 2 kwietnia 2005 roku, gdy w Liturgii Kościoła zaczęto już obchodzić Święto Bożego Miłosierdzia.

### **Ponownie zawierzyć świat Bożemu Miłosierdziu**

Od czasu konsekracji Świątyni Bożego Miłosierdzia każdego dnia, w czasie każdej Mszy świętej odmawia się *Akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu*. Miłosiernemu Bogu poleca się wtedy wszystkie cierpienia, niepokoje i zagrożenia współczesnego świata, a także wszystkie jego nadzieje. Dlatego też osoby związane z tą łagiewnicką Świątynią, które czują się zobowiązane i powołane do tego, by zgodnie ze słowami św. Jana Pawła II Wielkiego rozniecać iskrę Bożej łaski i być świadkami miłosierdzia, serdecznie zapraszają wszystkich Czcieli Bożego Miłosierdzia, aby przez kolejne miesiące – aż do sierpnia 2022 roku – rozważać słowa zawarte w *Akcie zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu*. Ich największym pragnieniem jest bowiem to, aby za rok, w dwudziestą rocznicę ogłoszenia tego *Aktu*, jak najwięcej ludzi na całym świecie, patrząc wprost w oczy Chrystusa Miłosiernego, samą głębią swych serc i umysłów mogło powiedzieć: „Jezu, ufam Tobie!”.